

Słup chmur- czwarty dzień

Z ostatniej chwili:

16.50 polskiego czasu: Alarm przeciwrakietowy w Aszdodzie (215 tys. mieszkańców) - we łbie się nie mieści! W Strefie Gazy nasila się panika wśród ludności przed spodziewaną inwazją Cahalu. Uciekinierzy szukają schronienia w szkołach UNRWA (ONZ).

15. 40 polskiego czasu: Syreny w Tel Awiwie - huk eksplozji, „kopuła” zestrzeliła rakietę „Fadżar-5” prod. irańskiej. Autobusy przewożą rezerwistów z punktów zbornych do baz. W Chan-Junes zabity z drona motocyklista z bojówki odpalającej „Grady”.

Nad Strefą Gazy na niskim pułapie operują izraelskie drony. Ich celem są w ostatnich godzinach głównie podziemne tunele służące do przemytu irańskich rakiet przez egipski półwysep Synaj. Najnowszy bilans strat palestyńskich: 40 zabitych - prawie wyłącznie bandziorów atakujących izraelskich cywilów.

W pld. Izraelu alarmy przeciwrakietowe niemal co chwila! Od rana ze Strefy odpalono kilkadziesiąt „Gradów” - 4 baterie „Żelazna Kopuła” przechwyciły większość tych pocisków które mogły ugodzić w ośrodki miejskie. Najnowszą dopiero co wprowadzoną do użytku 5. baterię rozstawiono pod Tel Awiwem.

Na poligonach w Negewie, pomimo szabatu, trwają maratońskie ćwiczenia zmobilizowanych od środy 17 tysięcy rezerwistów - głównie z jednostek piechoty zmotoryzowanej i wojsk pancernych. W najbliższym czasie formacje te będą gotowe do podjęcia działań lądowych przeciw bojówkom Hamasu.

Terrorysty odpalający rakiety likwidowani są głównie z powietrza, przy czym ataki te są super precyzyjne, dzięki czemu nie ma prawie ofiar wśród ludności cywilnej. Panarabskie media podkreślają, że Izrael musi mieć w Strefie Gazy szeroko rozbudowaną i niezwykle sprawną sieć konfidentów.

Więcej na: salon24.pl